

Sygn. akt X Ga 116/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Iwona Wańczura

o.o.2. Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SR (del.) Rafał Baranek (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2016r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 grudnia 2015r.

sygn. akt VII GC 1308/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Iwona Wańczura SSR (del.) Rafał Baranek

Sygn. akt X Ga 116/16

UZASADNIENIE

J. J. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3 904,59 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2012 roku i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 4 kwietnia 2012 roku, na skutek wykonywanych przez powoda prac ziemnych przy użyciu koparki wolnobieżnej (...) 950, uszkodzony został kabel energetyczny, będący własnością (...) Spółki Akcyjnej. Za wykonaną naprawę poszkodowany wystawił mu fakturę nr (...) na kwotę 3 904,59 zł netto. W dniu 23 października 2012 roku dokonał zapłaty za powyższą fakturę. Był ubezpieczony u pozwanej od odpowiedzialności cywilnej. Podkreślił, że szkoda pozostawała w związku przyczynowym

z pracą wykonywaną przez koparkę wolnobieżną. Używał koparki w celu prowadzenia działalności w ramach przedsiębiorstwa. Pozwana bezzasadnie odmówiła wypłaty odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu zarzuciła, że nie ponosi odpowiedzialności, albowiem pracy koparki nie można uznać za ruch pojazdu mechanicznego. Podkreśliła, że ruchem pojazdu jest ruch związany ze spełnianiem przez pojazd funkcji komunikacyjnej. W ocenie pozwanej zaistniała szkoda powstała na skutek działania pracownika powoda – operatora koparki, a nie w związku z ruchem koparki w rozumieniu ustawy prawo o ruchu drogowym. Zakwestionowała także istnienie związku przyczynowego między ruchem koparki jako pojazdu mechanicznego a uszkodzeniem kabla. Zakwestionowała także wysokość roszczenia. W dalszej kolejności nie uznała żądania powoda co do odsetek wskazując, że nie dysponowała dostateczną wiedzą na temat zgłoszonych roszczeń.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwotę 3.904,59 zł, oraz orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając je na rzecz powoda w kwocie 813,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie robót ziemnych przy użyciu koparki wolnobieżnej (...) 950 powód w dniu 4 kwietnia 2012 roku uszkodził kabel energetyczny 6kV relacji (...) K. – ST. (...), stanowiący własność (...) Spółki Akcyjnej w G.. Powód ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej, jednak odmówiła ona zapłaty odszkodowania. Niezbędne koszty do usunięcia szkody wyniosły 3 924,58 zł

Powyższy stan faktyczny, zwłaszcza wysokość szkody Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dowodów, w szczególności na podstawie opinii biegłego sądowego. Opinia pisemna była jasna i czytelna, a strony nie kwestionowały wniosków z niej płynących.

Sąd Rejonowy zważył, że ubezpieczenie OC obejmuje szkody, które mogą powstać w związku z ruchem posiadanego pojazdu. Przepisy nie zakładają, że musi to być ruch kołowy, spełniający funkcje komunikacyjne, więc mimo iż w chwili zdarzenia koparka była unieruchomiona – okoliczność ta nie zwalniała pozwanej od odpowiedzialności za szkodę powstałą w czasie wykonywanego przez tą koparkę wykopu. Szkoda powstała przy wykorzystywaniu tego urządzenia zgodnie z jego przeznaczeniem, w związku z ruchem pojazdu rozumianym w szerokim sensie - nie fizycznego przemieszczania się pojazdu w przestrzeni, ale wykonywania robót przy włączonym silniku koparki.

Uznając powództwo w całości za zasadne Sąd Rejonowy oparł się na wyliczeniach dokonanych przez niezależnego biegłego i zasądził wypłacone odszkodowanie w wysokości wypłaconej przez powoda poszkodowanej kosztów naprawy w wysokości 3 904,59 zł netto, bowiem uzasadniony koszt naprawy kabla energetycznego przekroczył tę kwotę i wynosił 3 924,58 zł netto.

Od powyższego wyroku pozwana wniosła apelację i zaskarżyła go w całości. Pozwana zarzuciła wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 805 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 436 k.c. w zw.z art. 34 ust.1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez niewłaściwą w przepisów, polegającą na uznaniu, iż uszkodzenie kabla energetycznego przez koparkę podczas wykonywania prac ziemnych objęte było ochroną ubezpieczeniową na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadania pojazdu mechanicznego pomimo, iż zaistniała szkoda nie powstała w związku z ruchem pojazdu w oparciu o przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym lecz w związku z wykonywaniem pracy specjalistycznej przez operatora koparki.

W związku z powyższym zarzutem, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w sprawie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przypisanych, lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Na uzasadnienie podniosła, że Sąd podczas wyrokowania nie uwzględnił okoliczności, iż pojazd specjalistyczny wykonuje dwie różne funkcje: funkcję komunikacyjną i specjalistyczną. Czym innym jest spowodowanie szkody podczas transportu przez pojazd specjalistyczny a czym innym wystąpienie szkody podczas wykonywania specjalistycznych usług. W ocenie strony pozwanej umowie ubezpieczenia OC nie chodzi o szkodę wyrządzoną faktem, iż silnik pojazdu jest włączony lecz o szkodę powstałą wskutek udziału tego pojazdu w ruchu drogowym. Do zdarzenia doszło w sytuacji, kiedy stojącą koparkę wykorzystywana była, zgodnie z jej przeznaczeniem, jako narzędzie do prowadzenia działalności gospodarczej, już po zakończeniu funkcji komunikacyjnej przez w/w pojazd specjalistyczny. W chwili zdarzenia samochód nie znajdował się na trasie lecz osiągnął miejsce przeznaczenia, tj. miejsce wykonywania usługi a ruch silnika w tym czasie był jedynie elementem ruchu maszyny kopiącej rów.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od niej kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że dyspozycja przepisu art. 34 u.u.o. nie wymaga dla powstania odpowiedzialności za szkody mogące powstać w związku z ruchem pojazdu mechanicznego stwierdzenia ruchu kołowego, spełniającego funkcje komunikacyjne..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego w prawidłowo i wnikliwie ustalonym stanie faktycznym sprawy. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że dyspozycja przepisu art. 34 u.u.o. nie wymaga dla powstania odpowiedzialności za szkody mogące powstać w związku z ruchem pojazdu mechanicznego stwierdzenia ruchu kołowego, spełniającego funkcje komunikacyjne. Sąd trafnie ustalił (i nie jest to kwestionowane przez pozwaną), że do szkody doszło podczas pracy koparki, przy włączonym silniku samochodowym, z przemieszczaniem się koparki co około 30 minut celem kontynuowania wykopu. Element ruchu pojazdu jest w tak ustalonym stanie faktycznym ewidentny. Konstrukcja pojazdu koparki umożliwiającą oprócz przemieszczania się także prace specjalistyczne w żaden sposób nie wyłącza pojazdu z ruchu w sytuacji wykonywania czynności specjalistycznych przez operatora.

Stanowisko takie potwierdza orzecznictwo. Ruch silnika zawsze przesądza o tym, że samochód znajduje się w ruchu, bez względu na to czy samochód jedzie czy stoi. Praca silnika jest jednoznaczna z ruchem samochodu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 157/13; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 listopada r., VI ACa 259/14). Na gruncie ww. przepisów nie znajduje uzasadnienia argumentacja skarżącej, nakazująca wiązać szkodę jedynie z funkcją komunikacyjną/transportową pojazdu, zamiast z jego ruchem (rozumianym szeroko).

Powołanie się przez apelującego na opinie profesorów A. O. i M. O., dotyczące ruchu pojazdu w kontekście odpowiedzialności OC, których jednakże nie precyzuje ani nie podaje źródła oraz miejsca publikacji, nie poddają się ocenie.

Przeciwnie do stanowiska skarżącego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r. (II CSK 157/13; LEX nr 1433721), potwierdza szeroką wykładnię pojęcia ruchu pojazdu w kontekście art. 34 u.u.o. Wskazano tam, uchylając wyrok oddalający powództwo przeciwko (...) SA, że ruch silnika zawsze przesądza o tym, że samochód znajduje się w ruchu, bez względu na to czy samochód jedzie czy stoi. Praca silnika jest jednoznaczna z ruchem samochodu. Istotne przy tym jest, że stan faktyczny powołanego orzeczenia zawierał element pracującej i unieruchomionej pompy do betonu, która stała się przyczyną wypadku.

Nie mają znaczenia rozważania dotyczące zakończenia jazdy, osiągnięcia miejsca przeznaczenia, skoro na skutek pracy silnika samochód pozostawał w ruchu, a szkoda wynikła z działania silnika w stojącym samochodzie, a więc z ruchu pojazdu.

Dlatego Sąd Najwyższy wskazał dalej w uzasadnieniu, że odpowiedzialność (właściciela) na podstawie art. 436 w związku z art. 435 k.c. powoduje, że (...) Zakład (...), który ubezpieczał jego odpowiedzialność cywilną za szkody powstałe

w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu specjalnego, ma obowiązek spełnić na rzecz powoda świadczenie wynikające z tej umowy (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r.).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy oraz zgromadzony materiał dowodowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c.

Strona pozwana, która przegrała proces w instancji odwoławczej zobowiązana jest zwrócić powodowi koszty. Na koszty poniesione przez powoda w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 600 zł. Wysokość zasądzonych wynagrodzenia radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.), ponieważ apelacja złożona została po dniu 31 grudnia 2015 r.

SSO Barbara Przybyła SSO Iwona Wańczura SSR (del.) Rafał Baranek (spr.)